Jedno lotnisko, jedna doba, wiele zdarzeń

Zespół Prasowy Komendanta ŚlOSG
12.12.2025

Wczorajsza doba na lotnisku w Katowicach-Pyrzowicach obfitowała w wydarzenia. Funkcjonariusze Straży Granicznej na wszystkie reagowali z pełnym profesjonalizmem i gotowością.

Wczoraj na lotnisku zatrzymanych zostało czterech mężczyzn – Polak, Ukrainiec i dwóch Gruzinów - którzy poszukiwani byli przez polskie organy ścigania. Obywatel Ukrainy będzie musiał teraz odbyć karę 8 miesięcy pozbawienia wolności za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, Polak był poszukiwany celem zatrzymania i przymusowego doprowadzenia do poradni leczenia uzależnień na badania sądowo-psychiatryczne w charakterze podejrzanego za przestępstwo z art. 157 § 1 kk (kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia…). Jeden z Gruzinów był poszukiwany listem gończym przez Sąd Rejonowy w Cieszynie oraz figurował w bazach danych jako osoba niepożądana na terytorium Polski, a drugi - celem doprowadzenia do najbliższego Zakładu Karnego lub Aresztu Śledczego w celu tymczasowego aresztowania za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości.

Dwojgu cudzoziemcom, którzy przylecieli z Kutaisi w Gruzji odmówiono wjazdu do Polski. 44-letni Gruzin nie był w stanie uzasadnić celu i warunków swojego pobytu, natomiast dane 60-letniej Ukrainki widniały w bazach teleinformatycznych do celów odmowy wjazdu.

Jednej osobie nie zezwolono na wyjazd z Polski. Podczas kontroli granicznej Polka, która chciała lecieć do Colombo (Sri Lanka) okazała paszport wydany przez władze USA, w którym brakowało stempla wjazdowego do strefy Schengen. Funkcjonariusze ustalili, że podróżna posiada także polskie obywatelstwo, a zgodnie z obowiązującymi przepisami obywatel Polski nie może wobec władz RP powoływać się ze skutkiem prawnym na posiadane równocześnie obywatelstwo innego państwa i na wynikające z niego prawa i obowiązki. Kobieta nie posiadała innego dokumentu uprawniającego do przekroczenia granicy, w związku z czym nie uzyskała zezwolenia na przekroczenie granicy.